

Sygn. akt I ACa 474/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Sędziowie:	SA Maria Iwankiewicz SO del. Tomasz Żelazowski
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielopolskim

z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 414/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- 1. w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda A. M. kwotę 28.800 (dwadzieścia osiem tysięcy osiemset) złotych z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 31 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części,**
- 2. w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 993 (dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy) złote tytułem kosztów procesu,**

II. oddala apelację w pozostałej części,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.461 (jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt jeden) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

T. Żelazowski A. Sołtyka M. Iwankiewicz

Sygn. akt: I ACa 474/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28.10.2011r. powód A. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) SA w W. kwoty 77.896,17 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31.01.2009r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu .

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony łączyła umowa ubezpieczenia dobrowolnych dotowanych upraw rolnych, która zawarta była na okres 31.05.2008r. do 30.05.2009r. i dotyczyła ubezpieczenia uprawy kukurydzy. We wskazanym okresie miała miejsce susza, która spowodowała szkody uzasadniające w ocenie powoda wypłatę odszkodowania w wysokości dochodzonej pozwem.

W odpowiedzi na pozew- pozwany – (...) SA w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany wskazał brak występowania suszy w okresie ubezpieczenia w rozumieniu ogólnych warunków umów co uzasadniało odmowę wypłaty odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim

zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 62.317 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.350,96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30.05.2008r. powód A. M. zawarł z pozwanym (...) SA w W. umowę ubezpieczenia dobrowolnych dotowanych upraw rolnych na okres od dnia 31.05.2008r. do dnia 30.05.2009r. Przedmiotem ubezpieczenia była uprawa kukurydzy znajdująca się na terenie gminy O. i S. – działki nr (...); (...); (...); (...); (...); (...); (...) o łącznej powierzchni upraw 99,54 ha. Powód oznaczył przewidywaną wydajność z 1 ha- 60 q/ha, cenę jednego kwintala – 55 zł , oraz łączną wartość plonów, którą określono na 328.482 zł. Na taką też wartość została ustalona łączna suma ubezpieczenia. Zgodnie z postanowieniami umowy ubezpieczenia zastosowanie mają ogólne warunki dobrowolnych, dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich ustalone przez Zarząd (...) SA uchwałą nr (...) z dnia 10.07.2007r.

Zakres ubezpieczenia obejmował szkody spowodowane min. przez suszę, huragan, deszcz nawalny, powódź, grad.

W chwili zawierania umowy uprawa kukurydzy była prowadzona prawidłowo.

Susza w miesiącach maj i czerwiec powoduje wcześniejsze i słabsze wykształcenie kwiatostanu.

Po zawarciu umowy ubezpieczenia na terenie objętym uprawą kukurydzy wystąpiła susza, która trwała aż do połowy sierpnia 2008r. .

W związku z zaistniałą suszą Wojewoda (...) powołał komisję do szacowania zakresu i wysokości szkód w gospodarstwach rolnych.

W dniu 28 .07.2008r. został sporządzony protokół oszacowania strat spowodowanych suszą przez zespół komisji gminnej do szacowania zakresu i wysokości szkód w gospodarstwach rolnych, który określił szkody w uprawach powoda na 30 %. Opinią wojewody z dnia 19.09.2008r. stwierdzono, że na terenie działek należących do A. M. stwierdzono szkody, min. w uprawie kukurydzy, które powstały na skutek klęski suszy.

Zgodnie z paragrafem 2 pkt 2 ust. 8 ogólnych warunków dobrowolnych dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (owu) suszę oznaczają szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześćcio-dekadowym okresie od dnia 1.04 do dnia 30.09.spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych gleb. Paragraf 4 punkt 6 owu stanowi, że umowa ubezpieczenia upraw rolnych zawierana jest z udziałem własnym ubezpieczającego wynoszącym 20% wysokości szkody.

Powód zgłosił pozwanemu szkodę powstałą wskutek wystąpienia suszy. W dniu 25.09.2008r. likwidator szkód z ramienia pozwanego sporządził analizę szkody w uprawie kukurydzy na ziarno odrębnie dla każdej ubezpieczonej działki. Stopień szkody w uprawach rolnych wynosił odpowiednio 21% dla obszaru o powierzchni 6,94 ha, 29% dla obszaru 17,5 ha, 42% dla obszaru 35,56 ha oraz 29% dla powierzchni 7,37 ha. W postępowaniu likwidacyjnym wysokość szkody w uprawie kukurydzy ustalono na kwotę 77.896,17 zł. .

Gminna komisja ds. oceny szkód wyceniła szkody w uprawach powoda na 30% .

Pismem z dnia 2.10.2008r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, powołując się na Instytut (...) w P., który określił poziom klimatycznego bilansu wodnego dla miasta i gminy O. jako nieprzekraczający wartości krytycznej dla kukurydzy w żadnym z sześciu – dekadowych okresów. Wobec powyższego pozwany stwierdził brak swojej odpowiedzialności za zgłoszoną przez powoda szkodę.

Pismem z dnia 31.10.2008r. pozwany podtrzymał odmowę wypłaty odszkodowania wskazując, że jak wynika z komunikatów ogłoszonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi odnośnie wystąpienia warunków suszy w Polsce w dowolnym sześciodekadowym okresie liczonym od 1 kwietnia nie wystąpiło zagrożenie suszy dla uprawy kukurydzy na terenie gminy O..

W dniu 31.01.2009r. powód wystosował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty domagając się w oparciu o opinię rzeczoznawcy SITR mgr H. M. kwoty 49.570,29 zł. Z uwagi na odmowę pozwanego – kolejnym pismem z dnia 18.10.2011r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 77.891,17 zł. Pozwany nie uścił wskazanej kwoty.

Po dokonaniu takich ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w znacznej części jest uzasadnione. Jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego wskazał art. 805 kc. Sąd stwierdził, że celem ubezpieczenia jest zapewnienie ubezpieczającemu ochrony ubezpieczeniowej, co sprowadza się do wypłaty przez ubezpieczyciela oznaczonego w umowie świadczenia.

Sąd nie podzielił zarzutu pozwanego co do przedawnienia roszczenia, wskazał na treść art. 819 § 1 i 4 kc i uznał, że skoro powód niezwłocznie po otrzymaniu pisma odmawiającego wypłaty odszkodowania wniósł odwołanie od tej decyzji (...), a następnie w piśmie z dnia 31.10.2008 r. pozwany (zespół ds. skarg i zażaleń) podtrzymał wcześniejsze stanowisko dotyczące braku podstaw do wypłaty odszkodowania, to w ocenie sądu od daty otrzymania pisma z dnia 31.10.2008 r. winien być liczony bieg przedawnienia. Wskazał, że A. M. złożył pozew w dniu 28.10.2011r. tj przed upływem terminu przedawnienia .

Dalej wskazał Sąd, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy na plantacji kukurydzy w okresie objętym umową ubezpieczenia rzeczywiście wystąpiło zjawisko suszy i jaka była wysokość szkody.

W pierwszej kolejności w ocenie sądu meriti należało zatem ustalić, czym jest susza- tj. jakie kryteria decydują o jej wystąpieniu, a tym samym, kiedy w przypadku suszy zrealizowany zostaje warunek niezbędny do wypłaty odszkodowania.

Wskazał Sąd, że zgodnie z paragrafem 2 ustęp 2 pkt 8 ogólnych warunków dobrowolnych dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (owu) suszę oznaczają szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześciodekadowym okresie od dnia 1.04 do dnia 30.09 spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych gleb.

Sąd nie zaakceptował przy tym stanowiska pozwanego, że do łączącej strony umowy ubezpieczenia mają zastosowanie regulacje zawarte w ustawie z dnia 7.07.2005r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz.U. Nr 150, poz. 1249 ze zm.), które wskazują, że wartość klimatycznego bilansu wodnego określana jest przez ministra właściwego ds. rolnictwa. Kryteria te minister ustala w oparciu o wyniki monitoringu Instytutu Upraw, Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowego Instytutu Badawczego w P.- jako jednostki podległej Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Podkreślił Sąd, że regulacja zasad zawierania i wykonywania umów zawarta w ustawie o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich ograniczona została do umów ubezpieczenia obowiązkowego (art. 1 ustę 1 pkt 2 ustawy), natomiast w odniesieniu do umów ubezpieczenia nie mających obowiązkowego charakteru ustawa reguluje jedynie zasady stosowania (udzielania) dopłat do składek oraz udzielania dotacji celowej na pokrycie części odszkodowań z tytułu szkód spowodowanych przez suszę. Wskazał, że treść polisy oraz brzmienie wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia dowodzą zawarcia przez powoda z pozwanym umowy ubezpieczenia dobrowolnego dotowanego, mającego pokrywać ewentualne szkody w uprawach kukurydzy spowodowane suszą. Dlatego uznając, że łącząca strony sporu umowa ubezpieczenia nie jest umową ubezpieczenia obowiązkowego, lecz umową ubezpieczenia dobrowolnego dotowanego, wskazał, że przepisy tej ustawy nie określają zasad zawierania i wykonywania tej umowy, a jedynie zasady udzielania dotacji celowej na pokrycie części odszkodowań z tytułu szkód spowodowanych przez suszę (art. 1 ust. 1 pkt 3 ustawy).

Z tych powodów stwierdził Sąd, że powyższa ustawa nie ma zastosowania do zawartej między stronami umowy ubezpieczenia. Uznał też, że pozwany ubezpieczyciel odpowiada zatem za szkodę spowodowaną przez suszę, którą to szkodę należy rozumieć zgodnie z postanowieniem z § 2 ust. 2 pkt 8 owu. Wskazał Sąd, że mocy wspomnianego postanowienia owu szkody spowodowane przez suszę oznaczają szkody spowodowane wystąpieniem, we wskazanym okresie, spadku klimatycznego bilansu wodnego (dalej kbw) poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb. Takie określenie w owu szkody spowodowanej przez suszę zbieżne jest z określeniem szkody zawartym w art. 3 ust. 2 pkt 10 ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich. Jednakże ani postanowienia umowy zawartej między stronami (polisa z integralną jej częścią w postaci wniosku), ani postanowienia owu nie zawierają żadnych ograniczeń stosowania środków dowodowych odnośnie wykazania przez ubezpieczającego faktu spadku kbw poniżej wartości określonej przez właściwego Ministra dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb, a w szczególności nie zawierają ograniczenia w postaci posługiwania się w tym zakresie wyłącznie wskaźnikami kbw ogłoszonymi w dzienniku urzędowym przez właściwego Ministra na podstawie danych przekazanych przez (...) - Państwowy Instytut Badawczy w P.. Stwierdził w związku z powyższym Sąd, że w odniesieniu do umowy ubezpieczenia dobrowolnego dotowanego dopuszczalne jest prowadzenie innych dowodów na okoliczność ustalenia spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości kbw określonych dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb przez właściwego ministra w drodze rozporządzenia, przy wykorzystaniu wskaźników kbw, ogłoszonych przez Ministra w drodze obwieszczenia w dzienniku urzędowym na podstawie danych przekazanych przez (...) w P..

W ocenie Sądu I instancji dowody zgromadzone w sprawie, w tym: protokół oszacowania strat spowodowanych suszą z dnia 28.07.2008r., opinia wojewody z dnia 19.09.2008r. i 6.10.2008r, zeznania świadków potwierdziły, że po zawarciu umowy ubezpieczenia miała miejsce w należących do powoda uprawach kukurydzy susza, która spowodowała znaczne zmniejszenie zbiorów – 30 % , a tym samym zasadna jest wypłata odszkodowania. Zaznaczył ponadto Sąd, że w owu definicja suszy nie została określona w sposób jasny, precyzyjny. Natomiast z treści art. 385 § 2 kc zdanie pierwsze i drugie wynika , że wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Z odpowiedzi udzielonej przez (...) w P. na zapytanie sądu wynikało, że proggi kbw zostały ustalone z wykorzystaniem modelu opisującego wpływ przebiegu warunków meteorologicznych na uzyskiwane plony i oznaczają one 15% spadek plonów na poziomie gminy z powodu suszy względem warunków średnich wieloletnich. Wartości kbw są jedynie informacją o zagrożeniu suszą, powodującą spadek plonów o 15%, a nie kategorię stwierdzeniem wystąpienia suszy na terenie gminy. O rozstrzygnięciu czy susza wystąpiła powinna decydować odpowiednia komisja, która w warunkach polowych stwierdzi stopień wystąpienia zjawiska. Podniósł Sąd, że świadkowie, którzy w 2008 r. byli obecni na polu powoda, dokonywali oględzin stanu upraw zgodnie zeznali, że w 2008 r. w uprawach kukurydzy wystąpiła szkoda w związku z kłeską suszy, co znalazło odzwierciedlenie w protokołach szacowania szkód . Ponadto w ocenie sądu meriti z opinii oraz zeznań biegłego R. W. także wynikało, że monitoring suszy jest niedoskonały (niewielka liczba stacji meteorologicznych), a tym samym dane (...) w P. również nie są miarodajne. Stwierdzenie czy na danym terenie wystąpiła susza następuje w wyniku bezpośrednich oględzin poszczególnych upraw. Podniósł Sąd, że biegły stwierdził, że w 2008 roku na terenie Gminy O. i S. wystąpił stan suszy. Dalej wskazał Sąd, że zgodnie z owu ustalenia wysokości szkody i odszkodowania

w ubezpieczonych uprawach rolnych dokonuje przedstawiciel (...) SA w obecności ubezpieczonego (par. 7 pkt1). Wysokość szkody ustala się oddzielnie na każdej działce rolnej. Za podstawę do obliczenia wysokości szkody w szkodach częściowych przyjmuje się rzeczywistą powierzchnię pola, na którym uprawa została uszkodzona lub zniszczona, określony w procentach stopień zmniejszenia plonu oraz sumę ubezpieczenia na 1 ha określoną w polisie. Wartość polisy powoda wynosi 328.482 zł i stanowi ona odpowiednik wartości kukurydzy z 99,54 ha upraw powoda. Z wniosku do polisy wynika, że wydajność z 1 ha ubezpieczonych upraw wynosi 6 t (60 q= 6t), a cena za tonę 550 zł. Wskazał Sąd, że analizując poszczególne pola uprawne powoda przedstawiciel pozwanego stwierdził, że stopień szkody w uprawach rolnych wyniósł:

- 21 % dla obszaru o powierzchni 6,94 ha, tj. $6,94 \text{ ha} \times 6 \text{ t} \times 550 \text{ zł} \times 21\% = 4.809,42 \text{ zł}$ - 29 % dla obszaru o pow. 17,5 ha, tj. $17,5 \text{ ha} \times 6 \text{ t} \times 550 \text{ zł} \times 29\% = 16.747,50 \text{ zł}$ - 62% dla obszaru o pow. 35,56 ha, tj. $35,56 \text{ ha} \times 6 \text{ t} \times 550 \text{ zł} \times 62\% = 49.286,16 \text{ zł}$ - 29% dla obszaru o pow. 7,37 ha, tj. $7,37 \text{ ha} \times 6 \text{ t} \times 550 \text{ zł} \times 29\% = 7.053,09 \text{ zł}$. Łączna wysokość szkody powoda wynosi zatem 77.896,17 zł

Zgodnie z par. 4 pkt 6 owu umowa ubezpieczenia upraw rolnych zawierana jest z udziałem własnym ubezpieczającego wynoszącym 20% wysokości szkody. Podkreślił Sąd, że powód nie wykazał, iż zawierając umowę ubezpieczenia wykupił udział własny w szkodach w wysokości 20 %. A zatem w ocenie sądu powodowi należy się 80 % oszacowanej wysokości szkody – tj. kwota 62.317 zł. W zakresie pozostałych 20% Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.100k.p.c. oraz §6 pkt6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Powód domagał się kwoty 77.896,17 zł, a zatem zasądzona kwota 62.317 zł stanowi 80 % dochodzonego w pozwie roszczenia. Łączne koszty procesu wyniosły 12.459,96 zł , z czego powód poniósł koszty w wysokości 8842,96 zł (3895 zł opłata od pozwu, koszty opinii biegłego 1330,96 zł oraz 3617 zł koszty zastępstwa), a pozwany poniósł koszt w wysokości 3617 zł (koszty zastępstwa). Powód przegrał sprawę w 20 % , a zatem winien ponieść koszty w wysokości 2492 zł (12.459,96 x 20 %). Koszty powoda wyniosły 8842,96 zł – dlatego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6350,96 zł (8842,96 zł – 2492 zł).

Z rozstrzygnięciem tym nie zgodził się pozwany, który zaskarżył wyrok w pkt. 1 oraz 3 i zarzucił mu :

1.naruszenie art. 819 § 4 k.c., przez błędne przyjęcie, że początek biegu terminu przedawnienia, należy liczyć od daty pisma oddalającego odwołanie a nie od otrzymanego na piśmie oświadczenia ubezpieczyciela o odmowie przyznania świadczenia, zatem roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu;

2. naruszenie art. 805 § 1 k.c., w związku z art. 3 ust. 2 pkt 10 ustawy z dnia 07.07.2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz. U, Nr 150, poz, 1249 ze zm.) oraz § 29 ust w związku z 9 § 2 ust, 2. pkt 8 owu, gdy bezzasadnie stwierdzono, że nastąpił przewidziany w umowie wypadek ubezpieczeniowy, to jest że wystąpiła susza, skutkująca stratami w uprawach kukurydzy;

3. sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału, poprzez przyjęcie, że powód skutecznie wykazał spełnienie warunków przewidzianych w umowie ubezpieczenia, ogólnych warunkach ubezpieczenia oraz postanowieniach ustawy z dnia 07.07.2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, to jest, że wystąpiła susza oznaczająca szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześciodekadowym okresie od dnia 01 kwietnia do dnia 30 września, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb.

Zarzucając jak wyżej apelujący wniósł o zmianę pkt. 1 wyroku i oddalenie powództwa; o zmianę pkt, 3, wyroku, uwzględniając wysokość kosztów od wyniku postępowania apelacyjnego oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji zarzucono, że bezzasadnie uznał Sąd, że roszczenie nie jest przedawnione. Wskazano, że ubezpieczyciel nie wydaje „decyzji”, zatem nie można przyjąć, że elementem postępowania likwidacyjnego jest

tryb odwoławczy, który determinuje początek wymagalności roszczenia. Taki tryb nie wynika ani z uregulowań kodeksowych ani z ogólnych warunków ubezpieczenia. Podniesiono, że bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Zatem pozwany podtrzymał zarzut najdalej idący, to jest zarzut przedawnienia.

Podniesiono też, że przedmiot sporu stron obejmował różnice stanowisk dotyczące zakresu stosowania przepisów ogólnie obowiązujących do spornego ubezpieczenia, z uwzględnieniem rodzaju ubezpieczenia (dobrowolne, dotowane), w szczególności zaś stosowanie ograniczeń wynikających z faktu dotowania, zarówno składek jak i odszkodowań. W tej sytuacji, oprócz stron umowy ubezpieczenia, to jest rolnika oraz ubezpieczyciela, skutki zawartej umowy (dotowana składka) jak i wypłaconego świadczenia (dotowane odszkodowanie) odnoszą się także do podmiotu udzielającego dotacji (budżet państwa). Kwestia ta jest istotna, tymczasem Sąd pierwszej instancji pominął ją całkowicie, traktując zawarte ubezpieczenie z pominięciem tej istotnej okoliczności. Konsekwencją tego było zakwestionowanie przez Sąd pierwszej instancji stosowania w zakresie ocen poczynionych w niniejszej sprawie w świetle uregulowań zawartych w ustawie z dnia 07.07.2005 r. o ubezpieczeniach, upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz. U, Nr 150, poz, 1249 ze zm.). Podkreślił apelujący, że wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji umowa łącząca strony podlega także regulacji w/w ustawy.

Kolejno zarzucono, że sporna między stronami była też kwestia definicji suszy, w szczególności, czy i w jakim zakresie można stosować w/w ustawę; podkreślono, że wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, art 3 w/w ustawy zawiera legalną definicję suszy i stanowi, iż suszę oznaczają szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześciodekadowym okresie od dnia 01 kwietnia do dnia 30 września, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb. W tym kształcie definicja suszy została przeniesiona do ogólnych warunków dobrowolnych, dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich obowiązujących u pozwanego.

Dalej podniesiono, że istotną kwestią w niniejszej sprawie było ustalanie, czy obniżenie wydajności upraw kukurydzy w gospodarstwie powoda w 2008 r., było następstwem suszy w rozumieniu wskazanym w ogólnych warunkach umowy ubezpieczenia, zawartej pomiędzy stronami procesu. Wskazano, że zgodnie z § 2 ust. 2 pkt 8 o.w.u. suszę zdefiniowano jako szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześciodekadowym okresie od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb. Definicja suszy zawarta w o.w.u. jest identyczna jak zawarta w art. 3 ust. 2 pkt 10 ustawy z dnia 07 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz. U. nr 150 póź. 1249 ze zm.),

Wskazano, że w art. 3 ust. 4 w/w ustawy przesądzone o tym, jakie wskaźniki należy traktować, jako krytyczne, dodano, że przepis ten wskazuje, iż minister właściwy do spraw rolni nawa określi, w drodze rozporządzenia, wartości klimatycznego bilansu wodnego dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb, z podziałem na województwa, mając na uwadze warunki agrometeorologiczne i glebowe w poszczególnych województwach. Na podstawie tego upoważnienia wydane zostało rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 09 maja 2007 r. w sprawie wartości klimatycznego bilansu wodnego dla poszczególnych gatunków roślin i gleb (Dz. U. nr 90 póź. 601), w którym przewidziano konkretne wartości krytyczne. Natomiast w ust. 5 tego przepisu organ ten został zobowiązany do ustalania wskaźników klimatycznego bilansu wodnego faktycznie występujących w konkretnym czasie na konkretnym terenie w drodze obwieszczenia.

Zarzucono, że bezzasadne, deprecjonujące wartość publikowanych danych jest powoływanie się przez Sąd pierwszej instancji na korespondencję z Instytutem, która miała prowadzić do wniosku o bezwartościowości podawanych przez niego danych. Wskazano, że obwieszczenie stanowi jedynie dowód z dokumentu urzędowego na okoliczność wartości klimatycznego bilansu wodnego i jako taki podlega ocenie zgodnie z regułami przewidzianych dla oceny dowodów. Zdaniem pozwanego, powód nie wykazał, iż rzeczywiście wystąpiły na terenie jego upraw niższe wartości klimatycznego bilansu wodnego od określonych w rozporządzeniu, nie stanowiłoby problemu do stwierdzenia wystąpienia suszy, mimo treści samych obwieszczeń. Jednakże powód powyższej okoliczności nie udowodnił. Nic

nie potwierdziło tego, że przez okres jakiegokolwiek okres sześciu dekad w okresie czerwiec-sierpień klimatyczny bilans wodny miał wartość niższą od wskazanej w rozporządzeniu.

Dlatego w ocenie apelującego skoro powód nie wykazał, innymi środkami dowodowymi, aby na terenie jego upraw wartości klimatycznego bilansu wodnego były niższe niż określone dla upraw kukurydzy, to w oparciu o moc dowodową obwieszczeń należało przyjąć, iż na terenie upraw powoda wartości klimatycznego bilansu wodnego, były takie jak wskazane w obwieszczeniach tj. wyższe.

Podkreślono wreszcie, że powód podpisując umowę zgodził się na obowiązywanie o.w.u. i powiązanie ich z innymi aktami prawnymi. Zawierając umowę ubezpieczenia powód musiał godzić się otrzymać taki zakres ochrony, jaki wynika z norm ustawy regulującej treść umowy finansowanej mu częściowo przez budżet państwa.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od apelującej na rzecz powoda kosztów postępowania w drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego ostatecznie według złożonego spisu kosztów.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Najdalej idącym zarzutem apelacji jest zarzut przedawnienia roszczenia. Ten zarzut w ocenie sądu odwoławczego był niezasadny i w tym zakresie w całości podziela Sąd Apelacyjny stanowisko sądu I instancji. Stosownie do treści art. 819 § 1 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Przerwanie biegu przedawnienia w sprawach ubezpieczeniowych uregulowane zostało w art. 819 § 4 k.c. Stanowi on, iż bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

W przedmiotowej sprawie po pisemnym zgłoszeniu szkody przez powoda do Centrum (...) S. A. w S. Filii w G., pozwany w piśmie z dnia 2 października 2008 r. nie znalazł podstaw do wypłacenia odszkodowania. Powód odwołał się do tej decyzji do Centrum (...) S. A. w S.. Pismem z dnia 31 października 2008 r. pozwany ponownie i ostatecznie odmówił wypłaty odszkodowania. Te okoliczności w sprawie były bezsporne. Odnosząc się do zarzutów apelującego dotyczących przedawnienia wskazać jednak trzeba, że stosownie do treści § 29 pkt. 1 – 4 Ogólnych warunków umów dobrowolnych, dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich możliwe było wniesienie przez ubezpieczonego skargi lub zażalenia dotyczącej likwidacji szkód do właściwego miejscowo Centrum (...) S.A. Zatem przepisy ogólnych warunków umów mających zastosowanie w niniejszej sprawie przewidywały możliwość ponownego rozpatrzenia wniosku o wypłatę odszkodowania. Z takiej możliwości powód skorzystał.

Dlatego uznać należy, że bieg terminu przedawnienia został przerwany przez powoda z chwilą zgłoszenia wystąpienia szkody w uprawach. Rozpoczął się on na nowo w dniu doręczenia pisma pozwanej z dnia 31 października 2008 r. Skoro powód wniósł pozew dnia 28 października 2011 r., to jego roszczenie nie jest przedawnione.

Przechodząc do dalszych zarzutów apelacji tytułem przypomnienia wskazać trzeba, że w niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od swego ubezpieczyciela odszkodowania za szkodę w uprawach kukurydzy będącą skutkiem suszy. Rzeczą powoda było zatem wykazanie- zgodnie z wyrażoną w art. 6 k.c. regułą rozkładu ciężaru dowodu, że ziszczył się wypadek objęty ubezpieczeniem. W tym przypadku zdarzeniem tym było wystąpienie suszy, która zdefiniowana została w §2 ust 2 pkt 8 owu. Zgodnie z tym unormowaniem suszę oznaczają szkody spowodowane wystąpieniem, w dowolnym sześćo-dekadowym okresie od dnia 01 kwietnia do dnia 30 września, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb.

W tym miejscu wskazuje Sąd Apelacyjny, że w niniejszej sprawie obowiązki i uprawnienia stron wynikają z zawartej przez nich umowy ubezpieczenia, której częścią są ogólne warunki umów. Zawierając umowę ubezpieczenia powód wyrażał zgodę na odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń w określonym w owu przypadku, stąd domagając się odszkodowania zajście tego przypadku powinien wykazać. W ocenie sądu odwoławczego definicja suszy zawarta w owu jest precyzyjna i jasna, dlatego nie można podzielić przeciwnego stanowiska Sądu Okręgowego w tym przedmiocie.

Dodać także należy, że co do zajścia wypadku ubezpieczeniowego objętego umową dowody przyjęte przez Sąd Okręgowy nie dają odpowiedzi na pytanie, czy w dowolnym sześćcio-dekadowym okresie od dnia 01 kwietnia do dnia 30 września nastąpił spadek klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla kukurydzy uprawianej przez powoda na działkach objętych ubezpieczeniem. Zeznania świadków czy opinia wojewody mogą być dowodem na wystąpienie suszy w rozumieniu potocznym, natomiast w tym konkretnym przypadku rozstrzygające znaczenie należy przypisać opinii biegłego sądowego. Właściwym w tym zakresie byłby biegły z dziedziny meteorologii i gospodarki wodnej, jednakże powód o takiego nie wnioskował. Dlatego dla rozstrzygnięcia sprawy należy ocenić opinię biegłego, która w sprawie została wykonana.

Przypomnieć zatem trzeba, że z opinii biegłego R. W. powołanego w sprawie(k.333- 335, 421-423) wynika, że na glebach II i powyżej II kategorii, na których powód uprawiał kukurydzę w okresie objętym ubezpieczeniem nie wystąpiły szkody spowodowane stanem suszy według definicji z owu. W stosunku natomiast do gleb kategorii I, co do której monitoringu suszy nie prowadzi się biegły nie był w stanie udzielić odpowiedzi, czy wystąpił na nich stan suszy określany jako wystąpienie, w dowolnym sześćcio-dekadowym okresie od dnia 01 kwietnia do dnia 30 września, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb, albowiem takich wartości nie publikuje się, a umowa stron i owu nie uwzględniają takiego przypadku.

W tym miejscu zatem wskazać trzeba, że takiej ewentualności w stosunku do gleb kategorii I ogólne warunki ubezpieczenia, ani też sama umowa ubezpieczenia zawarta między stronami nie przewidywały. W szczególności nie sprecyzowano, w jaki sposób ustalać, czy wystąpił stan suszy na glebach I kategorii.

Dlatego też uznał sąd odwoławczy, że ta sytuacja nie może obciążać powoda jako ubezpieczonego i posługując się wycenieniami likwidatora szkód ze strony pozwanej dokonany osobno dla poszczególnych ubezpieczonych działek, jak również uznając za wiarygodną opinię biegłego sądowego, który wskazał, że gleby kategorii I w monitoringu suszy to grunty V i VI klasy bonitacyjnej Sąd Apelacyjny na podstawie wypisu z rejestru gruntów dołączonego do opinii (k. 338-340) stwierdził, że spośród ubezpieczonych działek gleby kategorii I występują na działkach: (...), (...), (...) i (...). Z tego: na działce (...) stwierdzono szkody w wysokości 29%, grunty V i VI klasy to obszar 0,44 ha, dlatego szkoda to 421,08 zł (0,44 x 6 t x 550 zł x 29%). Na działce (...) szkody wyniosły 29%, grunty I kategorii (V i VI klasa) to obszar 1,87 ha, stąd szkoda to 1789,50 zł (1,87 x 6 t x 550 zł x 29%). Na działce (...) stwierdzono szkody w 29 % powierzchni upraw, grunty I kategorii to obszar 5, 27 ha, zatem szkoda to 5.043, 39 zł (5,27 ha x 6 t x 550 zł x 29%). Największe szkody były na działce (...), stwierdzono szkodę na 42% powierzchni upraw, grunty klasy V i VI (kategoria I) to obszar 20,74 ha. Szkoda zatem wyniosła 28745,64 zł (20,74 ha x 6 t x 550 zł x 42%). Łączna wysokość szkody powoda na gruntach kategorii I to kwota 35.999,7 zł. W tym zakresie odpowiedzialność ponosi pozwany, oczywiście przy zastosowaniu 20% udziału własnego powoda (§4 pkt 6 owu - umowa ubezpieczenia upraw rolnych zawierana jest z udziałem własnym ubezpieczającego wynoszącym 20% wysokości szkody), co w ostatecznym rozrachunku zamknęło się odszkodowaniem w wysokości 28.800 zł, które w ocenie Sądu Apelacyjnego na podstawie art. 805 k.c. należne jest powodowi od pozwanego w związku z zawartą przez strony umową ubezpieczenia. Wyższej szkody powód nie wykazał, w szczególności nie przedstawił takich dowodów, z których wynika, że także na pozostałych glebach uprawianych przez niego wystąpił stan suszy rozumiany jako wystąpienie, w dowolnym sześćcio-dekadowym okresie od dnia 01 kwietnia do dnia 30 września, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb.

Za niezasadny uznaje przy tym Sąd Apelacyjny zarzut apelującej, że sąd I instancji błędnie uznał, że w sprawie nie mają zastosowania uregulowania zawarte w ustawie z dnia 07.07.2005 r. o ubezpieczeniach, upraw rolnych i

zwierząt gospodarskich (Dz. U, Nr 150, poz. 1249 ze zm.). W tym miejscu wskazać należy, że podziela sąd odwoławczy stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 maja 2012r wydanym w sprawie IV CSK 507/11, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że przedmiotowy zakres zastosowania ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich określono w art. 1 ust. 1 pkt 1-3, stwierdzając, że dotyczy ona stosowania dopłat do składek z tytułu zawarcia umów ubezpieczenia od ryzyk określonych w pkt 1, zawierania i wykonywania umów obowiązkowego ubezpieczenia określonych upraw oraz udzielania dotacji celowej na pokrycie części odszkodowania z tytułu szkód spowodowanych przez suszę. Regulacja zasad zawierania i wykonywania umów ograniczona została do umów ubezpieczenia obowiązkowego, natomiast w odniesieniu do umów ubezpieczenia nie mających takiego charakteru ustawa reguluje jedynie zasady stosowania (udzielania) dopłat do składek oraz udzielania dotacji celowej na pokrycie części odszkodowań z tytułu szkód spowodowanych przez suszę. Wskazuje to na wyraźne zróżnicowanie i sprecyzowanie przedmiotowego zakresu stosowania ustawy przez objęcie jej regulacją zasad zawierania i wykonywania ale jedynie umów ubezpieczenia obowiązkowego określonych upraw, do których to, z oczywistych względów leksykalnych, nie można zaliczyć umów ubezpieczenia dobrowolnego dotowanego.

Niniejszy spór o zasadność roszczenia o zapłatę odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia jest niewątpliwie sporem w płaszczyźnie wykonywania umowy ubezpieczenia, jednakże treść polisy oraz brzmienie wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia, będącego integralną jej częścią, dowodzi zawarcia przez powoda z pozwanym umowy ubezpieczenia dobrowolnego dotowanego, mającego pokrywać ewentualne szkody w uprawach kukurydzy spowodowane suszą. Taka kwalifikacja umowy łączącej strony przesądza przedmiotowy zakres stosowania do niej przepisów ustawy, z uwzględnieniem regulacji przewidzianej w art. 1 ust. 1 pkt 1-3. Łącząca strony sporu umowa ubezpieczenia nie jest umową ubezpieczenia obowiązkowego, lecz umową ubezpieczenia dobrowolnego dotowanego, zatem przepisy ustawy nie określają zasad zawierania i wykonywania tej umowy, a jedynie zasady udzielania dotacji celowej na pokrycie części odszkodowań z tytułu szkód spowodowanych przez suszę (art. 1 ust. 1 pkt 3).

Na podstawie art. 805 § 1 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, co na podstawie art. 805 § 2 pkt 1 k.c. - przy ubezpieczeniu majątkowym - oznacza zapłatę określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Treść stosunku obligacyjnego wyznacza zarówno treść umowy, jak również postanowień wzorca umowy, doręczanego ubezpieczającemu przed zawarciem umowy w postaci ogólnych warunków dobrowolnych, dotowanych ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, ustalonych uchwałą zarządu strony pozwanej z dnia 10 lipca 2007 r. Z § 1 tych warunków wynika, że pozostałe postanowienia stosuje się do umów ubezpieczeń dobrowolnych objętych dopłatami na podstawie ustawy. Umowa ubezpieczenia łącząca strony jest taką umową, zatem stosuje się do niej postanowienia wzorca oraz przepisy ustawy, ale poświęcone zasadom udzielania dotacji celowej i stosowania dopłat do składek, z wyłączeniem przepisów określających zasady zawierania i wykonywania umów, przepisy te bowiem mają zastosowanie tylko do umów ubezpieczenia obowiązkowego (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy).

W tej sytuacji należy przyjąć, że pozwany ubezpieczyciel odpowiada za szkodę spowodowaną przez suszę określoną w § 2 ust. 2 pkt 8 ogólnych warunków ubezpieczeń, kształtującym w tym przedmiocie treść węzła obligacyjnego łączącego strony. Szkody spowodowane przez suszę oznaczają więc szkody spowodowane wystąpieniem, we wskazanym okresie, spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb. Takie określenie w ogólnych warunkach ubezpieczeń szkody spowodowanej przez suszę zbieżne jest z określeniem szkody zawartym w art. 3 ust. 2 pkt 10 ustawy, jednakże ani postanowienie umowy stron, ani postanowienia ogólnych warunków ubezpieczeń nie zawierają żadnych ograniczeń stosowania środków dowodowych odnośnie do wykazania przez ubezpieczającego faktu spadku klimatycznego bilansu wodnego poniżej wartości określonej przez właściwego ministra dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb, a w szczególności nie zawierają ograniczenia w postaci posługiwania się w tym zakresie wyłącznie wskaźnikami bilansu ogłoszonymi w dzienniku urzędowym przez właściwego ministra na podstawie danych przekazanych przez Państwowy Instytut Badawczy w P..

W tym miejscu dodać też trzeba, że twierdzenie apelującej, iż strony wiązała art. 3 ust. 5 u.u.r. wskazujący, iż suszę stwierdza się na podstawie danych przekazanych przez (...) Państwowy Instytut Badawczy jest błędne. Słusznie

bowiem podnosi powód, że przepis ten otrzymał wskazywaną przez pozwaną treść dopiero w wyniku nowelizacji ustawy, która weszła w życie z dniem 23 sierpnia 2008 r., tj. już po zawarciu umowy przez strony. Nie był on zatem dla nich wiążący.

Powód mógł zatem wykorzystać dowolne środki dowodowe w celu wykazania, iż w jego uprawie ziściło się zdarzenie, od którego ubezpieczyciel uzależnia wypłacenie odszkodowania. Temu jednak w stosunku do gruntów kategorii II i III nie sprostał, o czym już wspomniano powyżej.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie powoda jest uzasadnione jedynie co do kwoty 28.800 zł wraz z odsetkami od dnia 31.01.2009r i dlatego na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. oraz przy zastosowaniu wyżej opisanych przepisów prawa materialnego (art. 805 k.c.) zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym, oddalając powództwo ponad kwotę 28.800 zł, o czym orzeczono w punkcie I ppkt 1.

Konsekwentnie zmiana ta spowodowała konieczność zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za I instancję. Powód wygrał w tej instancji proces w 37%, stąd należne jest mu od pozwanego 37% poniesionych kosztów tj. kwota 3272 zł. Pozwany wygrał w 63%, a zatem może domagać się od powoda 63% poniesionych kosztów, tj. 2279 zł. Ostatecznie na rzecz powoda zasądono kwotę 993 zł, o czym stosując przewidzianą w art. 100 k.p.c. zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów orzeczono w punkcie I ppkt 2 wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie II wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wydano stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów- art. 100 k.p.c. Apelujący wygrał postępowanie odwoławcze w 54%, jego koszty to 5816 zł, a 54% z tej kwoty to 3140 zł. Powód wygrał postępowanie przed sadem II instancji w 46%, jego koszty według złożonego spisu kosztów to 3649,47 zł, a 54% tej kwoty to 1679 zł. Ostatecznie na rzecz pozwanego zasądono kwotę 1461 zł, o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

M. Iwankiewicz A. Sołtyka T. Żelazowski